

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10—12 przedpoł — — — — i od 4—6 po południu. — — — —

OBYWATELKI!

Sejm, który się zbliża, orzec ma o zmianie ustroju naszego Państwa.

Ma uczynić zeń organizm silny, zwarty, rządny, niepodlegający ciągłym wahaniom, obronny wobec dążeń zewnętrznych i wewnętrznych skłonności do anarchji i partyjnicstwa. Ma dać Polsce tę silną władzę wykonawczą, na której brak cierpiało tak bardzo w ostatnich wiekach swego historycznego żywota.

W tej decydującej chwili staje do współpracy z obozem Marszałka Piłsudskiego nasz silny i zwarty obóz kobiety.

Miljony głosów rzućmy na szalę wyborów!

Niech naszymi głosami przedewszystkiem stanie się to wielkie dzieło uzdrowienia i ustalenia ustroju politycznego Polski!

Widzieliśmy własnymi oczami złe następstwa Konstytucji marcowej, niedostosowanej do warunków bytu Państwa i do charakteru Narodu!

Jako domki z kart, przewracały się, jeden za drugim, rządy polskie. Następowaly między upadkiem jednego, a mianowaniem drugiego rządu, przerwy dłuższe od okresów rządzenia, a Polska, wojenną burzą wytrącona z normalnego stanu, stawiająca pierwsze kroki na polu życia państwowego, podminowana wrogą agitacją, zagrożona niebezpieczeństwem zewnętrznym, potrzebowała silnej władzy.

Aż ujął jej ster Ten, którego życie całe było ciernistą, ale zwycięską drogą, najpierw do niepodległości, potem do mocy trwałej i bezpiecznej. Ten, który narodowi naszemu będzie, aż po dalekie stulecia, wzorem najwytrwalszej, najbezinteresowniejszej, najbardziej oddanej pracy dla Polski!

Komitet Wyborczy Organizacji Kobięcych

Nie mogąc ze względów państwowych wystąpić z własną listą kobięcą — Komitet poprze listę ugrupowań, należących do wielkiego obozu Marszałka Piłsudskiego, wierząc, że znajdzie się na niej miejsce, należne kobietom i że da ona gwarancję, iż do czynu przebudowy ustroju Polski staną ludzie właściwi, zdolni do przeprowadzenia rewizji Konstytucji w myśl ogólnych zasad następujących:

- 1) Wzmocnienie władzy Prezydenta, obieranego przez cały Naród.
- 2) Zapewnienie rządowi Rzeczypospolitej warunków, gwarantujących ciągłość pracy.
- 3) Rozgraniczenie kompetencji ciał ustawodawczych i wykonawczych.
- 4) Odpowiedzialność przedstawicieli Narodu za ich czyny, sprzeczne z przepisami obowiązujących praw.

Wierzymy, że nowa Konstytucja umożliwi Rządowi istotne zabezpieczenie całości i nienaruszalności granic Polski oraz otoczenie ziem kresowych specjalną opieką Państwa.

Wierzymy również, że zapewni ona wszystkim obywatelom, bez różnicy narodowości, wyznań i płci pełnię praw obywatelskich, wymagając jednocześnie z całą surowością wypełniania obywatelskich obowiązków.

W przekonaniu, że w nowym składzie ciał ustawodawczych znajdzie się większość zdolna do przeprowadzenia koniecznych reform, organizacje kobiece, zrzeszone w Komitecie Wyborczym domagają się realizacji następujących postulatów:

w dziedzinie gospodarczej:

- 1) ożywienia wytwórczości i usunięcia bezrobocia,

w dziedzinie ochrony pracy i opieki społecznej:

- 1) jednakowej płacy za równą pracę,
- 2) ustalenia normy zarobków w chałupnictwie,
- 3) powiększenia liczby inspektorek pracy,
- 4) rozszerzenia ustawy o ochronie macierzyństwa i pracy młodocianych,

- 5) uregulowania kwestji dzieci nieślubnych.

w dziedzinie zdrowia i moralności publicznej:

żądamy kontroli nad wykonywaniem ustaw:

- 1) o zwalczanie żebractwa i włóczęgostwa,
- 2) o zwalczaniu nierządu i handlu żywym towarem,
- 3) o walce z alkoholizmem.

Genjalny wychowawca Narodu! Wódz zwycięski, obrońca Ojczyzny wzywa nas do współdziałania!

Idziemy pod Jego sztandarem!

Kobiety Polki! Jesteście w odrodzonej Rzeczypospolitej siłą nową! Niesiecie ze sobą walory: ładu, harmonji, bezinteresowności w polityce, zdolności do twórczego wysiłku, zdrowego instynktu pracy społecznej.

Obowiązkiem naszym jest wartości te wprowadzić w krew organizmu państwowego, uczynić je nerwem politycznego życia odrodzonej Polski.

W przeświadczeniu o konieczności zużytkowania tej nowej siły, jaką jest kobieta polska w państwowotwórczej i daleko w przyszłość sięgającej pracy, Komitet Wyborczy Organizacji Kobięcych stara się wprowadzić możliwie najwięcej pełnowartościowych kandydatów kobiecych na listy wyborcze do sejmu i senatu.

Nie dla zadowolenia ambicji jednostek, czy grup, nie w imię interesów partyjnych usiłujemy kandydatury te przeprowadzić.

Jak najintensywniejszy udział w pracy państwowej jest naszym prawem i obowiązkiem zarazem, jako tych, co zarówno w okresie niewoli, jak i w okresie odrodzenia dały dowody najwyższego natężenia uczuć patriotycznych, bezgranicznej ofiarności i niezaprzeczonych uzdolnień do pracy społecznej, wreszcie jako matek i wychowawczyń przyszłego pokolenia.

W imię tych praw i tych obowiązków naszych idziemy wielką falą do wyborów!

Niech żyje odrodzona Ojczyzna!

Niech żyje Jej Wódz Marszałek Piłsudski!

KOMITET WYBORCZY ORGANIZACJI KOBIECYCH.

Żądamy ponadto usunięcia wszelkich krzywd, wynikających z niezrealizowania równouprawnienia kobiet, domagając się w pierwszym rzędzie zniesienia ograniczeń praw kobiet zamężnych.

W pełnej świadomości swych sił świeżych, niezatrutych jadem walk partyjnych, w głębokiej wierze, że właśnie kobiety najwydatniej przyczyniać się mogą do oczyszczenia polskiego życia publicznego od naleciałości niewoli, podniesienia w społeczeństwie poczucia godności narodowej i osobistej, oraz zrozumienia konieczności przenoszenia ponad wszystko dobra Państwa — organizacje kobiece zrzeszone w Komitecie Wyborczym idą do walki o Nową Polskę.

Za Komitet

Wyborczy Organizacji Kobięcych
Wydział Wykonawczy:

Zofja Moraczewska, Halina Jaroszewiczowa, Jadwiga Próchnicka, Jadwiga Maleszewska, Hanna Hubicka, Natalia Steinowa, Natalia Greniewska, Hanna Łukaszewiczowa. (prezydjum).

Marszałkowi Piłsudskiemu W HOŁDZIE

Z pod krzaczastych ciemnych brwi
Patrzą na nas dobre oczy,
W sercu wielka miłość tkwi,
Którą wszystkich rad otoczy.

Życie pełne poświęcenia
Dla Ojczyzny stwierdza czynem,
W twarzy nigdy zniechęcenia
Zawsze wiernym jest Jej Synem.

Dla Polski nie szczędzi sił
Choćby to był czyn nadludzki
Wrogów naszych dzielnie bił
On, Marszałek nasz Piłsudski.



Marszałek Piłsudski, Pani Marszałkowa i córki Wandzia i Jagódka.

SIOSTRY-POLKI!

PAMIĘTAJCIE, ŻE WYBORY DO SEJMU W DNIU 16 LISTOPADA DECYDUJĄ O PRZYSZŁOŚCI POLSKI!

Pomnąc to, wszystkie kobiety głosować będą na listę obozu **MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO**, a więc na Nr.

Kobieta w polityce

Od wielu lat kobiety, a właściwie jednostki wybitniejsze, zastanawiając się nad sobą zrozumiały krzywdę własną, wpływającą z ograniczenia ich praw. Zdobyć je było rzeczą niezmiernie trudną, gdyż mężczyźni, a więc ci od których nadanie praw zależało, nie śpieszyli się bynajmniej z zadość uczynieniem naszym żądaniom.

Różnymi drogami, ścieżkami zdobywały sobie te prawa kobiety: a więc prawo rozporządzenia sobą i swoim majątkiem, prawo do nauki, do pracy, a wreszcie prawo polityczne.

Komuż zawdzięczamy to ostatnie, może najtrudniejsze. Oto tylko temu, który poznał i ocenił pracę kobiet w okresie walk niepodległościowych. Temu który zawsze, z niezwykłą miłością i czcią wspomina matkę swą, matkę obywatelkę, która w duszę Jego wszczerpiła gorącą miłość Ojczyzny.

My kobiety polskie te prawa zawdzięczamy Marszałkowi Piłsudskiemu.

I dlatego na zew Wodza Narodu poszły te, może nieliczne, ale za to najlepsze, najodważniejsze i najofiarniejsze kobiety. Poszły za Nim, bo wyczuły, gdzie prawda i kędy wiedzie droga ku Wolnej Polsce.

W r. 1914, w chwili wybuchu wielkiej wojny światowej widzimy kobiety na różnych stanowiskach, czy to jako wywiadowczynie, które przedzierają się przez grunt nieprzyjacielski, czy jako sanitariuszki, pełniące służbę ofiarną dla rannych lub chorych. A często giną na posterunku jak żołnierze — od kuli nieprzyjacielskiej lub zarazy.

Ziemia radomska ma także swoje ciche bohaterki, którym należy się cześć i chwala. Do tych należy s. p. Terenia Grodzińska, młodzianka i ofiarna dusza, która ginie na froncie w okolicach Lublina w 1920 r. podczas inwazji bolszewickiej. S. p. Marja Cyrańska, Tokarska, Eugenia Tochtermannówna, które bądź jako ofiary pracy samarytańskiej giną, zaraziwszy się chorobą zakaźną, bądź też umierają młodo na skutek wyczerpania sił w pracy ofiarnej dla innych z myślą o Wolnej Polsce.

Kiedy wreszcie po trudach wielkiej wojny, po męce więzienia wraca Marszałek Piłsudski do Ojczyzny i jako Naczelnik Państwa obejmuje władzę nad Polską — ku Niemu zwracają się kobiety polskie z prośbą o nadanie pełni praw politycznych.

Zabiegi ich przyjęte zostają przychylnie przez Naczelnika Państwa i rząd Jędrzeja Moraczewskiego w dniu 28-go listopada 1918 roku postanawia: „Wyborcą do sejmu jest każdy obywatel Państwa bez różnicy płci, który do dnia wyborów ukończył 21 lat”. Teraz należy zdać sobie sprawę, że jako pełnoprawne obywatelki mamy obowiązki wobec Państwa, musimy wiedzieć, że obowiązkiem naszym jest głosowanie do sejmu i senatu i że uchylać nam się od tego nie wolno. Musimy sobie jasno i dokładnie zdać sprawę, na kogo głosujemy. Wiemy już komu zawdzięczamy to, że uznano w nas obywateli Państwa Polskiego — a więc jedyna droga dla nas — iść za tym, którego całe życie jest jednym wielkim czynem miłości i poświęcenia dla Ojczyzny, to znaczy, za Wielkim Budowniczym Państwa Polskiego Marszałkiem Józefem Piłsudskim. Naszym obowiązkiem oby-

watelskim jest dopomóc Mu w pracy utrwalenia naszego bytu państwowego, a utwalić byt Państwa znaczy stworzyć mocny rząd, a przez mocny rząd utwalić ład wewnętrzny, podnieść stan gospodarczy kraju — dobrobyt i szczęście powszechne. My, kobiety matki i wychowawczynie, umiemy zdobyć się na uczucia bezinteresowne, mające dusze nieprzeżarte jadem partyjnicstwa, wniesiemy do polityki nowe wartości oparte na bezinteresownej pracy dla Państwa.

Nie miałyśmy głosu gdy rozdzielano naszą Ojczyznę na ćwierci, dziś jednak stanowimy siłę — dziś mamy głos, mamy głęboką wiarę w zwycięstwo, bo idziemy pod sztandarem Tego, który dla dobra Ojczyzny nie jeden stoczył bój zwycięski, bo idziemy z tym, który dobro Państwa, jego byt, wielkość i rozkwit stawia ponad wszystko.

Idziemy z Marszałkiem Piłsudskim i zwyciężymy!

Ślązaczka

W suto fałdowanej spódnicy w szerokim jedwabnym fartuchu — w kaftaniku z rękawami oszytymi koronką i skrzyżowaną na piersiach zieloną chusteczką, z dumnie podniesioną głową przykrytą ponsową chustką to typ siostry naszej tak drogiej polskiemu kbiemu sercu — siostry naszej Ślązaczki. W starej ziemi cygielskiej kobieta polska tak ważną odegrała rolę jak może w żadnej innej. Tam gdzie leżą olbrzymie bogactwa całej Polski: węgiel, żelazo, cynk — gdzie niebo wiecznie zamglone od dymu kominów fabrycznych — tam gdzie syreny fabryczne codziennie wyganiają z domów setki robotników do pracy na chleb powszedni, tam właśnie wyrósł typ kobiety, która powinna nam być wzorem godnym naśladowania.

Śląsk oderwany wcześniej od Polski — oddany na pastwę naszym odwiecznym wrogom Niemcom mimo straszliwych prześladowań nie ugiął się, ale wiernie stał przy swej wierze i narodowości. Czyż to w lwiej części zasługa? Siostry naszej ze Śląska, która jak lwica broniła domu i ziemi swej ojczystej, a w dusze dzieci od kolebki wpała miłość ojczyzny i wiarę w jej wyzwolenie! A kiedy przyszło święto zmartwychwstania to Śląsk krwią synów stwierdził łączność swą z całą polską. I za to cześć się należy ślązaczkom matkom i obywatelkom.

Ale to kobiety, które umiały znaleźć czas na pracę dla Polski i pracę dla dobra innych. One to zgrupowane w jedną wielką rodzinę pod nazwą „Towarzystwa Polek” liczącą 22.000 kobiet spieszą sobie wzajemnie z pomocą i radą czy to moralną czy materialną. — Interesują się nietylko sprawami swej wioski, ale trzeźwo i rozumnie oceniają sprawy narodowe. Wiernie stoją przy osobie Marszałka Piłsudskiego, bo w Nim widzą twórcę Polski — obrońcę wolności i Wodza Narodu. I dziś kiedy niezadługo pójdą do urny wyborczej by oddać swój głos — ślązaczki nie zawahają się, bo one już oddawna wiedzą że ich miejsce tam gdzie Marszałek i że droga po której On prowadzi to droga wielkości i potęg Państwa Polskiego. Siostry nasze ślązaczki wierzą głęboko — idźmyż ich śladem, a zwyciężymy!

Kilka uwag o wyborach

Szanowne czytelniczki! Krótka już chwila do wyborów! Wzywam was, abyśmy wzięły do serca, jako obowiązek, żeby się nie pomylić przy urnie wyborczej, żeby nie paść ofiarą złego losu. Bo obecnie jesteśmy zalani przez partyjne warcholstwo, które czyha na naszą zgubę. Musimy przeciwstawić się partjom centrolewu, które chcą nam odebrać religję, występują przeciw narodowi i Marszałkowi Piłsudskiemu. Marszałek Piłsudski wyrwał nas z niewoli, oswobodził kraj od najazdu bolszewików, zabezpieczył granice Polski, dba o dobro całego narodu.

Idźmy więc i teraz za nim, niech nas prowadzi! Musimy skupić się dziś wszyscy do jednego obozu — współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, bo to jedno zabezpieczy kraj nasz od zguby, bo wtedy tylko Niemcy i sowiety przestaną wyciągać łapę po naszą ziemię.

Janina Pietrzak,
wieś Nowy Krobów pod Grójcem

Z dni rozbrajania okupantów

1918 r. Październik. W Radomiu i okolicach mamy okupację austriacką. Austriak grzeczny niby dobry, ale czuje się, że nieszczery, że chciałby z duszy i serca Polaka wypłenić miłość Ojczyzny i wolność.

Jest nam duszno, zdaje się, że jesteśmy w klatce.

A jednak... jednak w tym pamiętnym październiku czuję się powiew swobody, ludzie zaczynają szeptać, powtarzać jakieś dziwne szept, młodzież się burzy, a oficerowie austriaccy mają jakieś dziwne miny. I naraz dn. 2 listopada lotem błyskawicy rozchodzi się wieść po Radomiu, że w kościele po bernardyńskim odbywa się nabożeństwo za polaków, poległych na polu walki, a w środku kościoła stoi dziwny oddział młodych, b. nawet młodych chłopców i w czapkach uczniowskich i cywilów. Prężą się jak mogą i z jakąś dziwną dumą spoglądają na obecnych, a różnego kalibru karabiny mocno ściskają w garści. Tłum patrzy na nich zdziwiony zaciekawiony, ale coraz częściej ze łzą rozrzewnienia w oku.

Nabożeństwo skończone.

Szeregi młodzieńców peowiaków i nie peowiaków maszerują przed kościół, gdzie podporucznik Marjański wzruszonym głosem przemawia parę słów i odbiera raport.

O 12-ej w południe przed gmachem komendy (dzisiejsze starostwo) stają szeregi młodzieńczego wojska. a na balkonie ukazuje się grupka znanych działaczy radomskich i świeżo mianowany Komisarz Rządu Polskiego p. Słomiński.

Znika godło Austriackie, a spogląda ku nam Polski Orzeł Legjonowy.

Ludziska płaczą lub śmieją się radośnie i wierzyć im trudno, że nadeszła chwila prawdziwej wolności.

I nadeszły dziwne dni rozbrojenia wojsk austriackich i ratowania mienia publicznego. Jako pierwsi i najgorliwsi pomocnicy zjawia się młodzież. Czasem karabin prawie większy od wartownika ale mina dziarska i żadne próby ani groźby byłych okupantów nie pomagają gdy jest rozkaz nie puszczenia paki z żywnością lub zatrzymywania konia.

Jednocześnie miasto całe zagospodarowuje się jak może, a w koszarach powiększają się wciąż szeregi młodzieńskich ochotników, których już wola Ojczyzna pod Lwów.

A cóż robi wtedy kobieta. Mniej o niej piszą, mniej o niej się mówi, ale jednak jej pracowite, dobre dłonie odczuwają ranni, chorzy w szpitalach, nędzarze przy kuchniach bezpłatnych, żołnierze w okopach Jej zapobiegliwość oszczędność ratuje jakżeż trudne wówczas do prowadzenia gospodarstwo domowe.

Ona wystaje godzinami w ogonkach chlebowych, ona szyje bieliznę do szpitali, urządza zbiórki na nędzarzy, wyrzeka się wszystkiego, żeby jednak obfitą paczką posłać na front. A przeto w najcięższych chwilach nie traci otuchy, a pogodą i siłą ducha zachęca słabych i niedowiarków. A gdy zachodzi potrzeba, to i ona chwytą za karabin i oddaje życie, stoi na warcie, przediera się przez linje wroga, aby swoim zawieźć ważne wieści.

Historja Legji Kobiecej i Ligii Kobiet Pogotowia Wojennego to chluba kobiet, a opowieść o tej służbie, prosta i szczerza, zawarta w książce „Wier na służbę” i „Służba Ojczyźnie” powinna być znana wszystkim.

Polka okazała się dzielną wojowniczką o wolność, niechże i teraz przy nadchodzących wyborach okaże się mądrą obywatelką, dla której idea Marszałka J. Piłsudskiego: „Państwo ponad wszystko” będzie prawem i celem życia.

Samowystarczalność

Chcesz dobrobytu dla Polski? Pracuj wydajnie, oszczędzaj i kupuj tylko wyroby krajowe.

Liga Sam. Gosp.

Idea samowystarczalności nie jest wymysłem XX w.; jeszcze w czasach odległych istniał człowiek samowystarczalny, potem idea ta rozszerzyła się na gospodarke zbiorową. Obecnie każdy de państwo, nawet najbogatsze, dąży do samowystarczalności gospodarczej. Oczywiście i Polska dąży do tego. Niezależnie, Polska (jak zresztą i inne państwa) nie posiada wszystkich potrzebnych produktów, ale ponieważ nie posiada też i kapitałów, więc należy starać się wadać tylko najniezbędniejsze towary i możliwie w stanie surowym, aby jak najmniej pieniędzy szło od nas zagranicę.

Moglibyśmy, na przykład, ryż obrabiać w swoich łuszczarniach, bawełnę przerabiać na przędzę u siebie w kraju, jedwab nie tylko przerabiać, ale hodować jedwabniki, gdyż Polska posiada idealne warunki klimatyczne do produkcji najlepszego surowca. Już w XVIII w. były próby hodowli jedwabników i przeróbki otrzymanego surowca. Ks. Ogińska prowadziła taką hodowlę.

B. poseł Kwapiński skazany na rok twierdzy

SOSNOWIEC. (P.A.T.). Rozprawa przeciwko b. posłowi Piotrowi Chalupie vel Janowi Kwapińskiemu zakończyła się wyrokiem, skazującym Kwapińskiego na rok twierdzy.

Sąd uznał, że przemówienie Kwapińskiego, wygłoszone na wiecu w Olkuszu, zawierało wszelkie znamiona przestępstwa, przewidzianego w artykule 129.

Przy wymiarze kary sąd przyjął jako okoliczność łagodzącą przeszłość oskarżonego, który będąc w przedwojennych jeszcze czasach członkiem PPS., położył zasługi dla sprawy polskiej.

Wobec tego sąd zastosował najniższy wymiar kary, przewidzianej w ustawie i skazał go na 1 rok twierdzy. Najwyższy wymiar kary, przewidziany za to samo przestępstwo, wynosi 6 lat więzienia.

Obrona zapowiedziała zgłoszenie apelacji.

Złodziej naczelnikiem kancelarii w warszawskim magistracie

(Telefonem od wł. koresp.)

WARSZAWA. Od pewnego czasu w Warszawie zwrócił na siebie uwagę długoletni pracownik magistratu warszawskiego, który prowadził podwójne życie, cieszył się dotąd nienaganną opinią swej przełożonej władzy. Pan ten nazwiskiem Hilary Dąbrowski był naczelnikiem kancelarii i buchalterem w wydziale prawnym. Pracował w magistracie już lat kilkanaście, miał tylko przed sobą zaledwie jeden rok do wysłużenia pełnej emerytury. Niestety nocne życie, które uprawiał maskując się znakomicie, zmuszało go do popełniania szeregu malwersacji.

Przed kilku miesiącami rachuba miejska wpadła na trop jakichś niedokładności przy podniesieniu przez Dąbrowskiego sumy 2.200 zł. Zażadano więc od Dąbrowskiego wyjaśnień. Mimo udzielania ich przez podejrzanego, i pozornie przyjęcia do zadowalniającej wiadomości przez rachubę, roztoczono nad Dąbrowskim opiekę, badając wszystkie czynności i wyjaśnienia udzielone, przez podejrzanego.

W ostatnich dniach zwrócił się do Dąbrowskiego pewien prawnik żądając wypłacenia mu 20.000 zł. Po pewnym czasie pieniądze zwrócono Dąbrowskiemu, który unieważnił asygnatę z podpisem adwokata, lecz pieniędzy otrzymanych do kasy nie wniósł.

Gdy rachuba miejska zażądała zwrotu gotówki i wyjaśnienie przyczyny zwłoki wniesienia pieniędzy do kasy, Dąbrowski znikł z biura i z Warszawy, uciekając przed ręką sprawiedliwości prawdopodobnie do Gdańska.

Jak nam telefonują z Warszawy urząd śledczy prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo i ma nadzieję ujęcia defraudanta.

Dąbrowski jest żonaty i prawdopodobnie przygotowywał się już dawno do ucieczki, w obawie, że zostaną wykryte jego manipulacje finansowe lecz czekał na możliwość podjęcia poważniejszej sumy.

48 nowych egzekucji w Rosji sowieckiej

CHARBIN. Nadeszła tu wiadomość o nowym masowym mordzie dokonany przez bolszewików, którzy rozstrzelali w Chabarowsku 48 jeńców, wziętych do niewoli przez armję czerwoną podczas starć między oddziałami tej armji a oddziałami „białych” partyzantów na terytorjum sowieckim.

Wybuch rewolucji na Formozie

TOKIO. Na północno-zachodniej części Formozy wybuchła rewolucja. Japońskie ministerjum wojny wysłało oddziały piechoty i eskadry lotnicze celem stłumienia powstania.

Miasto Hort zostało owdładnięte przez rewolucjonistów; istnieje obawa, że powstańcy wycięli w pień załogę japońską.

W miejscowości Musza, niedaleko miasta Talczu, będącego ważnym punktem węzłowym Kolei, zostało zamordowanych przez powstańców 300 rodzin japońskich.

W Taiczu rewolucjonisci wymordowali oddział żandarmerji, broniący wstępu do gmachu policyjnego.

Z mostu w odmęty rzeki

8 osób rannych w katastrofie samochodowej

WILNO (PAT). O negdaj wieczorem samochód ciężarowy, prowadzony przez właściciela Józefa Karmazyna z Domalewa, na szosie w pobliżu wsi Szerezszeyszczyna spadł z mostu do rzeki.

Szofer oraz 7-miu pasażerów odniosło ciężkie rany. Powodem katastrofy było zepsucie się kierownicy.

Kino-teatr „CORSO” — Radom

Od 27 października b. r.

Jej pieprzyk

w rolach głównych
Willi Fritsch i Warwick Ward

NAD PROGRAM:
IV-ta seria
GOLJAT ARMSTRONG.

Zdolnych instalatorów

z praktyką w dziale
gazowo - instalacyjnym
— poszukuje —

Gazownia Miejska

Zgłoszenia z odpowiednimi
świadectwami do

Gazowni — Młodzianów

Kino-teatr „ODEON” — Radom

Od poniedziałku 27 października b. r.

Przekleństwo krwi

w rolach głównych:
Maria Forescu i Hans Alberts.

II.

NAD PROGRAM:

Człowiek, który widział śmierć
W roli głównej KEN MAYNARD.

Kino-teatr dźwiękowy „ŚWIT” RADOM

Od poniedziałku 27 października b. r.

Branka Wodza

w rolach głównych
Johns Boles i Carlotta King.

Pokój umeblowany do wynajęcia, dla 2 pań. Wiadomość, Żeromskiego 3-2

Zgubiono kartę poborową nadkontyngentową Joela-icka Rozencwajga wydaną przez Starostwo Radomskie. 3-2

Zgubiono kartę powołania Drożdża Fabjana, wydaną przez Starostwo Radomskie. 3-2

Unieważnia się weksel 50 zł. wystawiony przez Remisa Zyrzowskiego, płatny 3 listopada. 3-2

PIERWSZORZĘDNY KWARTET

Braci Pindrass — KONCERTUJE
CODZIENNIE W GODZ. POPOŁUDNIOWYCH I WIECZOROWYCH
W CAFE — RESTAURANT
B. PRZYBYTNIIEWSKIEGO.

Gazownia Miejska

— SPRZEDAJE —
hurtownie i detalicznie
Smołę preparowaną — Carbolineum

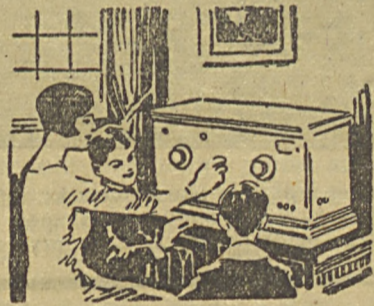
po znacznie niższych cenach

— WYKONUJE. —
instalacje gazowe
PIECYKI KĄPIELOWE
KUCHNIE do GOTOWANIA
PIECYKI do OGRZEWANIA

— ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: —

Gazownia Miejska
MŁODZIANÓW TEL. 234 SKRZ. P. 28.

FIRMA
„RADJO”
Cz. Gralikowski
Żeromskiego 29.



Aparaty radjowe części radjowe
Baterje „Centra” Patefony i płyty.

Towarzystwo „Oświata”

podaje do wiadomości, że, w pierwszych dniach listopada r. b, w gmachu przy ul. Długiej 18 otworzone będzie

PRZEDSZKOLE DLA DZIECI
od lat 4 do 7

i PIERWSZY ODDZIAŁ ĆWICZENIÓWKI
od lat 7 do 8.

Państwowe Gimnazjum Żeńskie przeniesione zostanie do własnego gmachu. Bliższych szczegółów udziela kancelarja Gimnazjum Żeńskiego gdzie również przyjmuje się zapisy.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 50 gr. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń.